

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego M. K.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.,

pozostawia protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 16 lipca 2020 r. M. K. złożył protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarzucając: naruszenie art. 128 Konstytucji RP poprzez przeprowadzenie wyborów w terminie innym niż konstytucyjny; udział w procedurze wyborczej kandydata niezgłoszonego w terminie; możliwość zaistnienia przestępstwa z art. 248 pkt 1 i 2 k.k. poprzez dopisanie do listy osób kandydujących nowego kandydata; naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego w zakresie zasad zgłaszania kandydatów; podjęcie przez PKW uchwały nr 129/2020 z dnia 10 maja 2020 r. bez podstawy faktycznej i prawnej; przeprowadzenie wyborów w nieodpowiednich warunkach oraz z naruszeniem podstawowych praw

obywatelskich, bez umożliwienia oddania głosu każdemu uprawnionemu obywatelowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), określa ona zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Natomiast zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Ponieważ przepis art. 82 § 1 k.wyb. w odniesieniu do protestów wnoszonych przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP w 2020 r. jest stosowany „odpowiednio” (art. 1 ust. 2 u.wyb.2020), nie budzi wątpliwości, że zarzuty protestu mogą obejmować również naruszenie tych przepisów u.wyb.2020, dotyczących „głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów”, które regulują te zagadnienia w sposób szczególny wobec k.wyb.

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego

art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Protest wyborczy wniesiony przez M. K. nie spełnia warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów u.wyb.2020 lub k.wyb., dotyczących „głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów”, ani też zarzutów dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, co stanowi konieczny warunek jego merytorycznego rozpoznania.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 128 Konstytucji wykracza poza ustawowo określony przedmiot i granice protestu zakreślone w art. 82 k.wyb. (por. postanowienia SN z dnia: 8 listopada 2005 r., III SW 145/05; 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19). Ustawodawca nie bez przyczyny ograniczył zarzuty, które mogą stanowić podstawy protestu. Protest przeciwko ważności wyborów wnoszony przez wyborcę ma bowiem służyć ochronie indywidualnych uprawnień wyborcy, stąd jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy, a nie abstrakcyjne – dotyczące ważności wyborów w ogólności. Jedynym pośrednim celem protestu jest zapewnienie prawidłowości procesu wyborczego jako całości. Protest ma też służyć Sądowi Najwyższemu jako źródło informacji o ewentualnych uchybieniach w trakcie wyborów, które mogą się przekładać na wynik wyboru Prezydenta RP. Jest to niezbędne do podjęcia uchwały w przedmiocie ważności wyborów (zob. art. 129 ust. 1 Konstytucji RP, art. 324 k.wyb.). Nie ma natomiast potrzeby wskazywania Sądowi Najwyższemu na ewentualne naruszenie przepisów Konstytucji RP przez Marszałka Sejmu przy zarządzaniu wyborów, ponieważ termin, w jakim wybory zostały zarządzane jest faktem znanym Sądowi Najwyższemu z urzędu.

Nie ulega jednak wątpliwości, że to, czy wybory Prezydenta RP zarządzane na 28 czerwca 2020 r. odbyły się w konstytucyjnym terminie, wynikającym z art. 128 ust. 2 Konstytucji RP i czy okoliczność ta miała wpływ na wynik lub ważność wyboru, powinno być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały dotyczącej ważności wyboru Prezydenta RP (art. 129 ust. 1 Konstytucji RP). Orzekając o ważności wyboru Prezydenta RP, Sąd Najwyższy

realizuje kompetencję wynikającą wprost z Konstytucji RP i ma obowiązek zbadać, czy także inne okoliczności, niewymienione w art. 82 § 1 k.wyb., a więc nieobjęte protestami wyborczymi, rzutowały na ważność wyboru. Ze względu na wagę zarzutu (zarządzenie wyborów w terminie innym niż przewiduje art. 128 ust. 2 Konstytucji RP), sięgającego podstaw ustrojowych RP, wypowiedź Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały na podstawie art. 129 ust. 1 Konstytucji RP jest wręcz niezbędna.

Podnoszone przez wnoszącego protest zarzuty dotyczące przeprowadzenie wyborów w nieodpowiednich warunkach oraz z naruszeniem podstawowych praw obywatelskich cechuje natomiast znaczna ogólnikowość. Nie można przy tym przyjąć, aby wskazywane przez M. K. naruszenia w były przez wnoszącego protest osobiście doświadczane. Wnoszący protest wyborczy nie może natomiast skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym. Przedmiotem zarzutu mogą być wyłącznie zdarzenia, których protestujący osobiście doświadczył. Przyjęty w kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej, a nie abstrakcyjnej, kontroli ważności wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 listopada 2019 r., I NSW 138/19).

Zarzuty w których wnoszący protest zakwestionował zarejestrowanie jednego z kandydatów oraz wskazał na możliwość zaistnienia przestępstwa z art. 248 pkt 1 i 2 k.k. poprzez dopisanie do listy osób kandydujących nowego kandydata również nie spełniają wymagań określonych w art. 321 § 3 k.wyb. Wnoszący protest jedynie spekuluje, że mogło dojść do naruszenia art. 248 pkt 1 i 2 k.k., co nie może stanowić podstawy protestu wyborczego. Pomimo zatem, że przedmiotem zarzutu podniesionego w proteście jest przestępstwo przeciwko wyborom, określone w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, to sam zarzut jest nieprecyzyjny i ogólnikowy, brak jest także jego rozwinięcia w uzasadnieniu wniesionego protestu. Zarzut naruszenia przepisów k.wyb. nie może natomiast sprowadzać się jedynie do wskazania numeru artykułu k.wyb. czy k.k., ale konieczne jest opisanie zdarzenia (zachowania), które zdaniem wnoszącego protest stanowi naruszenie przytoczonego w proteście przepisu.

Trudno również za zarzut mieszczący się w granicach nakreślonych przez

art. 82 § 1 k.wyb. uznać podjęcie przez PKW uchwały nr 129/2020 z dnia 10 maja 2020 r.

Tak sformułowane zarzuty nie mieszczą się zatem w katalogu, określonym w art. 82 § 1 k.wyb. Wnoszący protest nie precyzuje przy tym, w jaki sposób wskazywane przez niego naruszenia miały wpływ na wynik wyborów.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 orzekł, jak w sentencji postanowienia.